

**PAWEŁ MILEJSKI, ŁUKASZ SROKA, ROKSANA WAWRZCZAK**

**Produkcja i kompozycja stempli menniczych  
na przykładzie wybranych brakteatów guzickowych**

**Production and composition of coin dies  
on selected examples of hohlpfennig**

*Zarys treści.* Dominacja brakteatów guzickowych na terenie Europy Środkowej stanowi zagadnienie dotychczas słabo rozpoznane przez badaczy. Próba rozwiązania tego problemu jest projekt pt. „Corpus polskich brakteatów guzickowych (połowa XIII–początek XV wieku)”, w ramach którego powstał niniejszy tekst. W artykule rozpatrzono problem kompozycji stempli menniczych brakteatów guzickowych na bazie wybranych egzemplarzy. Przedstawiono również problematykę produkcji tych numizmatów, a także uszkodzeń na nich powstających.

*Słowa kluczowe:* mennictwo średniowieczne, brakteaty guzickowe, stempel menniczny, symbolika.

Brakteaty guzickowe to drobna moneta, która była w obiegu na terenie obecnej Polski od połowy XIII do początku XV wieku, tworząc osobną epokę w dziejach średniowiecznego mennictwa (Mikołajczyk 1994, s. 45–46; Kopicki 1997, s. 3; Garbaczewski 2002, s. 5; Svensson 2013, s. 113–118). Pomimo dużej liczby tych znalezisk do tej pory brak pełnego ich opracowania, zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. W jedynej powstałej dotychczas monografii polskich brakteatów guzickowych w ogóle nie poruszono tego zagadnienia (Kopicki 1997). W 2015 roku, dzięki dofinansowaniu ze środków Narodowego Centrum Nauki, rozpoczęto realizację programu badań pt. „Corpus polskich brakteatów guzickowych (połowa XIII–początek XV wieku)”<sup>1</sup>, którego głównym celem jest analiza

<sup>1</sup> Program badań naukowych NCN Opus 8, nr DEC-2014/15/B/HS3/02196, realizowany przez zespół pod kierunkiem prof. dr. hab. Borysa Paszkiewicza.

i wyodrębnienie na podstawie odcisków poszczególnych stempli menniczych używanych do wybijania brakteatów guziczkowych oraz próba wyjaśnienia fenomenu tej specyficznej monety. Rezultatem badań ma być utworzenie internetowej bazy danych, w której skatalogowane będą wszystkie opracowane monety wraz z podziałem na stemple, analizami metalograficznymi części z nich oraz z pełną, zestandaryzowaną dokumentacją fotograficzną każdej monety i dokumentacją rysunkową wydzielonych stempli. W ciągu pierwszego roku prac udało się przeanalizować blisko sześć tysięcy monet, pochodzących zarówno ze zbiorów muzealnych, jak i kolekcji prywatnych. Dokonano także pierwszych obserwacji pozwalających na wyciągnięcie wstępnych wniosków dotyczących produkcji i kompozycji stempli menniczych<sup>2</sup>.

Brakteaty guziczkowe to jednostronne monety, którym dookoła wklęsły kołnierz i wypukły wał otokowy nadają formę trójwymiarową, upodabniając je do guzików. Ich średnica wynosi przeciętnie od 17 do 20 mm, średnica pola, na którym był odbijany zasadniczy wizerunek stempla, od około 8 do około 14 mm, natomiast waga waha się zwykle od około 0,15 do 0,30 g. Różnice w ciężarze poszczególnych egzemplarzy tego samego typu, a nawet wybijanych za pomocą tego samego stempla, można tłumaczyć stosowaniem techniki wybijania zwanej *al marco*, w której nie sprawdzano wagi pojedynczej monety, a jedynie dbano o to, aby ustalona liczba monet miała odpowiednią wagę (zgadzała się z aktualną stopą menniczą).

Niewielka powierzchnia pola monety i cienka blacha wymagały znacznych umiejętności ówczesnych twórców stempli menniczych. Obok prostych wizerunków krzyży występują na nich między innymi wyobrażenia postaci, budynków, zwierząt czy motywy roślinne. Uważa się, że forma brakteatu guziczkowego powstała w rezultacie dostosowania monety do systemu pieniężnego opartego na częstej jej renowacji (Svensson 2013, s. 65–68). Stempel brakteatów, podlegający cyklicznej wymianie, zwanej *renovatio monetae*, stał się nie tylko znakiem aktualności monety, ale również nośnikiem informacji na temat mennictwa i stosunków społeczno-politycznych w średniowieczu (Kiersnowski 1964, s. 60, 67). Mnogość przedstawień widocznych w polu monety (niekiedy bardzo podobnych) w połączeniu z licznymi emisjami i częstą renowacją znacznie utrudnia określenie, czy dany egzemplarz reprezentuje odmianę stempla w obrębie emisji, czy też należy do innej emisji. Determinuje to wiele problemów związanych między innymi z kwestią datowania brakteatów guziczkowych oraz lokalizacją mennic. Tego typu monety zdominowały Europę Środkową i Północną – znaczną część Niemiec, Skandynawię, Polskę, Prusy, w mniejszym stopniu Czechy, Morawy i Węgry – od połowy XIII do połowy XIV wieku, a w północnej Polsce i krajach nadbałtyckich

---

<sup>2</sup> Serdecznie dziękujemy Warszawskiemu Centrum Numizmatycznemu (dalej WCN) za możliwość wykorzystania w niniejszym artykule zdjęć monet znajdujących się w archiwum tej instytucji.

były powszechne do początku XV wieku, a miejscami jeszcze dłużej (Beyer 1876, s. 4; Kopicki 1997, s. 3; Svensson 2013, s. 65–68).

Mimo dużych strat wojennych, w krajowych zbiorach znajduje się znaczna liczba brakteatów, będących dobrą podstawą do badań. Przetrwały duże fragmenty najważniejszych polskich skarbów odkrytych w XIX i na początku XX wieku (Wieleń, pow. czarnkowsko-trzcianecki, Brzegi, pow. jędrzejowski, i Radzanowo, pow. plocki) (Beyer 1876; Gumowski 1917; Jędrysek-Migdalska 1976). Dokonano również ponownego odkrycia skarbów: w Przyłęku (pow. jędrzejowski), zachowanego w zbiorach muzealnych oraz Lichyni (pow. strzelecki), uznawanego za utracony w czasie II wojny światowej (Paszkiwicz 1994). W ostatnich latach na rynku antykwarycznym pojawiły się również monety z – uważanego za zaginiony – skarbu z Sarbska (pow. łęborski). Brakuje jednak obiektywnych narzędzi do ich porównania, badania i porównania z nimi okazów obecnie znajdujących w toku prac archeologicznych.

Brakteaty były bite za pomocą jednego stempla, najczęściej osadzanego na nieruchomym kłocu, na którym kładziono blankiety mennicze (tzw. płatki). Przed uderzeniem młota przykrywano je jeszcze miękką ołowianą blaszką bądź skrawkiem skóry po to, aby odcisk rysunku na stemple był wyraźniejszy. Poprzez użycie tulejki lub puszki, która zakończona była ołowianą nakładką, możliwe było wybijanie kilku monet naraz. Znacznie przyspieszało to ich produkcję, jednak w efekcie obraz na części monet stawał się niewyraźny (Kiersnowski 1964, s. 166; Garbaczewski 2002, s. 6–7). Taka technika oraz inne ślady niedokładnej produkcji i obecne na monecie uszkodzenia wtórne utrudniają ich analizę. Wśród błędów menniczych najwyraźniejsze są wielokrotne odciski tego samego tłoka na jednej monecie. Wynikały one z niedostatecznie silnego lub niecentrycznego odcisnięcia stempla przy pierwszym uderzeniu tłoka (ryc. 1: a). Zazwyczaj w jego wyniku dostrzegalne jest przesunięcie obu odcisków względem siebie. Takie wady produkcyjne występujące na monetach nie tylko utrudniają ich czytelność, ale niekiedy powodują też wyodrębnianie pozornych odmian monet, na przykład poprzez subtelne modyfikacje kształtu detali (Kiersnowski 1964, s. 61). Znacznie rzadziej obserwujemy ślady tzw. przebicia tym samym lub innym stemplem. (ryc. 1: b)<sup>3</sup>. Następowo wówczas zatarcie pierwotnego rysunku przez odcisk wtórny. Nie zniknął on jednak całkowicie i w wielu przypadkach możliwa jest jego dokładna identyfikacja. Niejednokrotnie zdarza się, że to wizerunek wtórny jest mniej dokładny i gorzej czytelny, co spowodowane było tym, że drugie wybicie odbywało się już na gotowej monecie, nie zaś na blankiecie menniczym. Zabieg taki stosowano zapewne, aby przyspieszyć produkcję oraz zminimalizować straty i koszty związane z przetopieniem starych brakteatów i wykonaniem nowych (Kiersnowski 1964, s. 62). Ślady tego rodzaju działań obserwowane są zwłaszcza

<sup>3</sup> Dobrym przykładem jest skarb z Radzanowa, w składzie którego znajdują się moneta przebita innym stemplem (ryc. 1: b).

wśród brakteatów zachodniopomorskich z 2. połowy XIII wieku (Suhle 1980, s. 114–115). Innymi błędami powstającymi już podczas samego procesu produkcji monet są niewielkie pęknięcia krawędzi oraz fałdy (ryc. 1: c), najczęściej będące skutkiem naprężeń metalu powstałych podczas bicia. Czasem sam wał został sprasowany w wyniku nieprostokątnego uderzania młotem w stempel, przez co granica kołnierza i wału została zatarta na części monety (ryc. 1: d). Na niewielkiej liczbie brakteatów widoczne są także ślady nadmiernego zużycia stempla, przejawiające się pęknięciami, a nawet wykruszeniem stempla (ryc. 1: e). Wydajność stempla zależała od twardości blaszek. Płatki wykonane z niemal czystego srebra były bardziej plastyczne i pozwalały na wybicie większej liczby egzemplarzy naraz. Domieszka miedzi sprawiała, że monety nabierały twardości, co skutkowało nie tylko uzyskaniem bardziej zatartego obrazu na znajdujących się niżej blaszkach, ale także szybszym zużyciem stempla (Kiersnowski 1964, s. 166).

Częstą przeszkodą w procesie porównywania stempli są wtórne uszkodzenia monet, które przybierają postać pęknięć, ubytków, zgieć, złamań lub spłaszczenia (ryc. 2). W większości przypadków związane są one z przechowywaniem i obiegiem monet. Często tym uszkodzeniom towarzyszą różnego rodzaju osady korozyjne na powierzchni.

Opisane wyżej uszkodzenia utrudniają odczytanie wizerunku na monecie. Skutkuje to częstymi pomyłkami związanymi z przyporządkowaniem egzemplarza do konkretnej emisji czy odmiany, zwłaszcza, gdy uszkodzenie znajduje się w miejscu, w którym widnieje charakterystyczny dla danej odmiany szczegół, na przykład symbol w kącie krzyża lub obok postaci czy budowli znajdującej się w centralnej części rysunku. Bardzo dobrze obrazuje to przykład brakteatów z krzyżem na awersie, który w przeciwległych kątach ma półksiężyc i gwiazdę (ryc. 3: a–f). Poszczególne odmiany różnią się od siebie wielkością krzyża, kształtem jego ramion, kątem nachylenia pionowej belki do poziomej, formą półksiężyca oraz tym, czy opiera się on na wale, czy jest swobodny; różny jest także wygląd gwiazdy – liczba jej promieni oraz nachylenie względem ramion krzyża. Innym przykładem są krzyżackie brakteaty z figurą rycerza, przed którym stoi tarcza z krzyżem (ryc. 3: g–j). Różnice między kolejnymi odmianami dotyczą kształtu tarczy oraz znajdującego się na niej wizerunku krzyża i przedmiotów, które widnieją obok postaci – proporca i laski zakończonej krzyżem bądź lilią. Istotny jest kształt i wielkość głowy rycerza, sposób ułożenia rąk, wielkość tułowia, a także kształt proporca i laski. Wszystkie te elementy stanowią podstawę do wyodrębnienia monet bitych tym samym stemplem oraz bitych różnymi stemplami.

Obok prostych przedstawień, takich jak krzyż, tarcza, czy kompozycja składająca się z punktów i łuków, wykonywano także bardziej skomplikowane motywy. Przedstawienia na monetach były nie tylko wyznacznikiem ich aktualności, ale także nośnikiem treści symbolicznych. Kim zatem były osoby, które na tak niewielkiej blaszce potrafiły stworzyć tak misterne wyobrażenia? Roger Svensson wskazuje na



Ryc. 1. a, c, d, e – brakteaty polskie, typ Krzyż grecki I, 2. połowa XIII wieku (wg Paszkiewicz 2009, E1.1–E1.6); b – brakteat polski, 2. połowa XIII wieku (wg Jędrysek-Migdalska 1976, nr 2 przebite na Jędrysek-Migdalska 1976, nr 106). Uszkodzenia widoczne na monetach: a – podwójne bicie; b – przebicie innym typem stempla (skarb z Radzanowa, nr inw. MMP/N6516/1); c – pęknięcia kołnierza i fałda na kołnierzu powstałe podczas bicia; d – wygładzenie wału; e – wykruszenie stempla (fot. Ł. Sroka)

Fig. 1. a, c, d, e – polish Hohlpfennigs, Greek cross I type, 2. half of 13th century (after Paszkiewicz 2009, E1.1–E1.6); b – polish Hohlpfennig, 2. half of 13th century (after Jędrysek-Migdalska 1976, no. 2 overstrike to Jędrysek-Migdalska 1976, no. 106). Damages visible on coins: a – double strike; b – overstrike by another die (Radzanowo hoard, inv. no. MMP/N6516/1); c – rim's cracks and fold, created during striking process; d – smoothing of upper part of rim; e – die chipping (photo by Ł. Sroka)



Ryc. 2. Wtórne uszkodzenia monet: zgięcia, pęknięcie i spłaszczenie (fot. Ł. Sroka)  
 Fig. 2. Secondary coin damages: flections, fracture and flattening (photo by Ł. Sroka)





Ryc. 3. Brakteaty guziczkowe: a – e – z krzyżem, półksiężycem i gwiazdą, zakon krzyżacki, typ Księżyc i Gwiazda, 2. połowa XIII wieku (wg Paszkiewicz 2009, E3.1–E3.7); f–j – z rycerzem trzymającym tarczę w jednej dłoni i proporzec lub laskę w drugiej, zakon krzyżacki, typ Rycerz, lata 1247/8–1257/8 (wg Paszkiewicz 2009, T2.6–T2.17; fot. Ł. Sroka)

Fig. 3. Hohlpfennig: a–e – with cross, crescent and star, Teutonic Order, Moon and Star type, 2. half of 13th century (after Paszkiewicz, 2009 E3.1–E3.7; f–j – with knight holding shield in one hand and pennant or stick in the other hand, Teutonic Order, Knight type, 1247/8–1257/8 (after Paszkiewicz 2009, T2.6–T2.17; photo by Ł. Sroka)

podobieństwo techniki wykonania pomiędzy złotą biżuterią brakteatową z okresu wędrówek ludów a późniejszymi brakteatami z terenu Niemiec (Svensson 2013, s. 12). Witold Garbaczewski z kolei zwraca uwagę, że w 2. połowie XII wieku twórcami stempli mogli tam być artyści-złotnicy. Na ten okres na wspomnianym

obszarze przypadał największy rozkwit sztuki brakteatowej. Z biegiem czasu stemple stawały się coraz prostsze, aż do surowych znaków i grubo rytych figur, pochodzących z początku XIV wieku. Był to ogólnoeuropejski trend, można więc przypuszczać, że na pozostałych terenach, na których produkowano brakteaty, działo się podobnie (Garbaczewski 2002, s. 8–9). Istnieją przekazy źródłowe o zatrudnieniu na początku XV wieku w krzyżackiej mennicy w Toruniu złotników, którzy odpowiedzialni byli za przetapianie srebra, a niekiedy wykonywali usługi na rzecz wielkiego mistrza. Co ciekawe, prawdopodobnie nie byli oni członkami miejscowego cechu złotników. Nie jest jednak nigdzie wspomniane, że zajmowali się wykonywaniem stempli (Bonczkowska 2011, s. 88–91). Natomiast już w XVI wieku, jak wspomina Benvenuto Cellini, naturalne było zatrudnianie złotników do produkcji stempli menniczych (Rochacki 2013, s. 122–130).

Według Ryszarda Kiersnowskiego ewolucja stempli w ramach określonego typu skutkowałą powstaniem nowych „wariantów” bądź „typów”. Pierwszy powstał stempel danej odmiany – wzorzec, na podstawie którego tworzono kolejne. Kopiowanie to mogło następować na dwa sposoby: szeregowy – gdy na wzór stempla A, wykonywano stempel B, następnie na wzór B powstał stempel C itd. oraz bezpośrednio, gdy na podstawie wzorca A od razu wytwarzano inne wersje stempli – B, C i D. Stąd istotne w procesie ustalania powiązań między stemplami są niewielkie różnice widoczne na monetach. Jeśli nie jest to kwestia umieszczania na nich znaków menniczych, mających funkcję kontrolno-informacyjną, związane są one najczęściej z nawarstwiającymi się pomyłkami i błędami w rysunku, tzw. degradacją stempla. Przyjęto zatem, że monety, na których wizerunek wydaje się być najpoprawniejszy, należą do emisji najwcześniejszych. Im emisja była późniejsza, tym więcej błędów i niedociągnięć pojawiało się na wizerunku. Przemiany te najbardziej widoczne są w przypadku monet dwustronnych, gdzie można śledzić wymiany stempla na podstawie łańcuchów połączeń stempli awersów i rewersów. Degradacja stempla nie zawsze była regułą, nawet na monetach dwustronnych. Niekiedy możemy zauważyć sytuację odwrotną, czyli ulepszenie stempla, co miało związek z zatrudnianiem coraz lepiej wykwalifikowanych rzemieślników. Jednak w przypadku brakteatów, których emisja trwała zwykle nie dłużej niż kilka miesięcy, brakowało czasu na takie przemiany; można się ich spodziewać jedynie wśród monet krzyżackich, wymienianych co 10 lat (Kiersnowski 1964, s. 63).

Średniowieczna Europa przepełniona była symboliką, która wyrażała się poprzez słowa, teksty, obrazy, przedmioty, gesty, rytuały, wierzenia oraz postawy<sup>4</sup>. Odzwierciedlała się również w przedstawieniach na brakteatach guziczkowych. Widoczne są na nich postacie świeckie oraz duchowne, przedmioty związane z urzędem piastowanym przez emitenta, zwierzęta rzeczywiste i fantastyczne, rośliny, budynki (takie jak wieże i bramy), litery, oznaczające władcę czy miejsce wybicia itd. Widać też łączenie i przenikanie się wszystkich tych kategorii. Treść

---

<sup>4</sup> Więcej na ten temat – por. Pastoureau 2006.

samych wyobrażeń odnajduje najliczniejsze i najbliższe analogie w wyobrażeniach z pieczęci, co niekiedy pomaga przy identyfikacji konkretnej monety (Kiersnowski 1964, s. 64). Niektóre z wymienionych wyobrażeń związane są także z symboliką heraldyczną – mogą przedstawiać godła dynastyczne i państwowe, godła poszczególnych ziem, miast, diecezji, a także stanowić godła rodowe.

Pierwszą grupę rysunków obecnych na brakteatach guzickowych stanowią wyobrażenia postaci oraz przedmiotów z nimi związanych. Wśród nich najważniejszym wydaje się być przedstawienie panującego, szeroko obrazowane także na monetach dwustronnych, na przykład na wczesnośredniowiecznych denarach: anglosaskich Ethelreda II (968–1016) lub Kanuta Wielkiego (1016–1035) oraz polskich Bolesława Chrobrego (992–1025) z napisem cyrylicznym lub na późniejszych półgroszach Kazimierza Wielkiego (1333–1370) z przedstawieniem króla na majestacie. Najczęściej postać władcy zarysowana jest w sposób schematyczny, a o sprawowanej funkcji świadczy ubiór i przedmioty jej towarzyszące takie jak korona lub berło (ryc. 4: a). W dłoniach władców może znajdować się także miecz, który jest wówczas główną oznaką ich władzy, zastępując pozostałe insygnia (Kiersnowski 1988, s. 211). Miecz oznaczał nie tylko władzę królewską, ale także wojskową i sądowniczą, przypominał o obowiązku ochrony państwa i ludu, który spoczywał na panującym (Skwierczyński 1994, s. 147). Insygnia towarzyszące postaci znajdującej się na monecie symbolizują niejednokrotnie nie tylko jej godność, ale także funkcję, kompetencje i przedmiot władzy. Tym samym często następowało zatarcie granicy pomiędzy przedmiotem symbolicznym a użytkowym, zwłaszcza gdy była to broń, na przykład wspomniany wyżej miecz (Kiersnowski 1988, s. 200). Sam wizerunek może być ograniczony do przedstawienia głowy – w koronie bądź w hełmie. Z postacią władcy blisko związany jest także wizerunek rycerza. W średniowiecznej Europie idea władcy-wodza z atrybutami wojownika była często odzwierciedlona nie tylko na monetach, ale także na innych obiektach, takich jak pieczęcie, miniatury czy tkaniny (Kiersnowski 1988, s. 183). Najczęściej jednak wizerunek rycerza traktowany był nie jako konkretna osoba lecz dowolny reprezentant stanu rycerskiego. Analogiczne przedstawienie jednej postaci, która oznacza całość danej wspólnoty znane są między innymi z pieczęci komturii krzyżackich (Starnawska 1998, s. 108; Paszkiewicz 2009, s. 73). Wartym odnotowania przykładem jest tutaj krzyżacka moneta z połowy XIII wieku z wizerunkiem rycerza dzierżącego w ręku tarczę z krzyżem (ryc. 3: g–j). Po jego bokach widnieje proporzec i laska krzyżowa bądź laska zwieńczona lilią. Najprawdopodobniej jest to rozwinięcie motywów brakteatów wschodnioniemieckich, gdzie stojący władca trzyma proporzec i tarczę (Paszkiewicz 2009, s. 71–76; Mehl 2011, s. 593–594; Svensson 2013, s. 167–168). Marian Dygo uważa, że może być to wizerunek św. Jerzego, szeroko czczonego w zakonie krzyżackim. Na tę interpretację wskazuje podobieństwo do figury z pieczęci konwentualnej (1230–1232), przedstawiającej stojącego rycerza z inskrypcją S'G-EOR z trójkątną tarczą, na której widnieje krzyż (Dygo 1992, s. 340–341, 345–346). Postać może być też rycerzem lub





Ryc. 4. Brakteat guziczkowy: a – z głową władcy w koronie z promieniami na kołnierzu, brakteat guziczkowy, Lubeka (Holsztyn), miasto, XIV wiek (wg Svensson 2013, nr 226); b – z głową na wprost w spiczastej czapce z rondem, polski brakteat, 2. połowa XIII wieku (wg Gumowski 1975, nr 323); c – z przedstawieniem gotyckiej korony, fenig brakteatowy, zakon krzyżacki, typ Korona I, lata 1287/8–1297/8 (wg Paszkiewicz 2009, T6.1; fot.: a, c – WCN, b – Ł. Sroka)

Fig. 4. Hohlpfennig: a – with a crowned head of the ruler with rays on rim, Hohlpfennig of Lübeck (Holstein), City, 14th (after Svensson 2013, no. 226); b – with head in the pointed hat with brim, polish Hohlpfennig, 2. half of 13th century (after Gumowski 1975, no. 323); c – with Gothic crown, Hohlpfennig, Teutonic Order, Crown I type, 1287/8–1297/8 (after Paszkiewicz 2009, T6.1; photo by: a, c – WCN, b – Ł. Sroka)

mistrzem zakonnym. Interpretacje te nie muszą być sprzeczne, ponieważ często przedstawiano żyjące postacie z atrybutami świętych. To implikuje problematykę umieszczania na brakteatach wizerunków osób z przedmiotami sakralnymi, które interpretowane są jako święci bądź ludzie związani z Kościołem; ich najbardziej charakterystycznymi atrybutami są pastorał i mitra. Ostatnią grupę postaci przedstawianych na monetach stanowią osoby świeckie. Takim przykładem jest brakteat z wizerunkiem głowy ukazanej na wprost, w spiczastej czapce z rondem (ryc. 4:b). Mimo nieco schematycznego ujęcia ukazane są oczy, nos, usta i wykonana nad wyraz dokładnie broda. Wizerunek ten wiązany jest z postacią Żyda – przedsiębiorcy, zatrudnionego bądź dzierżawiącego mennicę. O wysokim statusie Żydów w średniowiecznej Polsce może świadczyć między innymi fakt, że kierowali mennicami; ponadto byli pod specjalną opieką książęcą. Napaść na nich traktowana była jako naruszenie książęcego prawa i obraza majestatu władcy (Gorlińska 2015, s. 184, 191). Stąd nie dziwi pojawienie się takiego wizerunku na stemplu mennicznym. Obok egzemplarzy z wyobrażeniem jednej postaci występują także przedstawienia wielopostaciowe, które reprezentują współrządzących książąt, rodzinę księcia bądź władcę i jego patrona (Kiersnowski 1964, s. 98).

Osobną grupę wyobrażeń na brakteatach stanowią rysunki przedmiotów, które często przybierają postać insygniów: świeckich bądź kościelnych albo symboli o treści ogólnej, które nie są powiązane z lokalnymi kultami. Wśród tych pierwszych można wyróżnić wizerunek tarczy, korony, miecza, proporca, hełmu czy

pastorału (Kiersnowski 1964, s. 106–108). Poszczególne znaki mogą występować osobno lub łącznie, tworząc bardziej skomplikowane motywy. W pierwszej grupie motywów korona zajmuje miejsce wyjątkowe – jest to przedmiot, który jednoznacznie kojarzy się w świadomości społecznej jako insygnium władzy. Widnieje na głowach panujących oraz zwierząt będących animizacją władcy. Stanowi także samodzielny motyw stempla, często rozumiany jako pojęcie królestwa-państwa (Kiersnowski 1988, s. 191–193). Symbol korony, podobnie jak wiele innych przedmiotów, podlegał ujednoczeniu i schematyzacji. Najczęściej występuje otwarta, gotycka korona z trzema fleuronami, z których dwa skrajne są lekko rozchylone. Tę formę ma między innymi rysunek na krzyżackich brakteatach guziczkowych z 2. połowy XIII wieku (ryc. 4: c) (Paszkiwicz 2009, s. 176–181). Innym nakryciem głowy, które zasługuje na szczególną uwagę, jest hełm widniejący zarówno na głowach władców, jak i rycerzy. Najczęściej jest on ukazany z przodu, na głowie postaci bądź jako samodzielny motyw; może być zwieńczony bogatym klejnotem. Najpowszechniejszym symbolem o treści ogólnej – w tym przypadku religijnej – jest krzyż, który występuje w różnych formach – asymetryczny, z pionową belką przedłużoną ku dołowi oraz taki, w którym wszystkie ramiona mają równą długość. Poszczególne odmiany monet z wizerunkiem krzyża różnią się kształtem ramion, kątem nachylenia ich względem siebie oraz elementami dodatkowymi, znajdującymi się przeważnie w kątach krzyża (ryc. 1: a, c–e, ryc. 5: a–e). Do tej grupy przedstawień należą również wizerunki gwiazd, rozet czy księżyców.

Trzecią grupę wyobrażeń stanowią przedstawienia fauny i flory, w tym także stworzeń mitologicznych lub fantastycznych. Zwierzęta występują pojedynczo, a także parami. Interpretacja wizerunku najczęściej uzależniona jest od uwypuklonych na schematycznym rysunku stempla charakterystycznych cech każdego zwierzęcia, na przykład wół ma znacznie odznaczający się pysk oraz rogi, w przedstawieniu koguta podkreślony został ogon. Niejednokrotnie wizerunek zwierzęcia został ograniczony do wskazania właśnie tej jego charakterystycznej cechy, na przykład skrzydeł bądź poroża. Do najczęstszych przedstawień roślinnych należą lilie oraz trójliście. Fauna i flora występuje na brakteatach guziczkowych samodzielnie, a także jako element bardziej skomplikowanych wyobrażeń. Zarówno rośliny, jak i zwierzęta występują na monetach jako znaki o treści ogólnej, motywy heraldyczne oraz jako symbole religijne, na przykład lilia – kwiat związany z Matką Boską (ryc. 5: j) (Pastoureau 2006, s. 110–113), baranek z proporcem – zoomorficzna postać Jezusa, kogut – symbol św. Piotra.

Pewnym widocznym wyznacznikiem pozycji władców, świadectwem ich dostojności i potęgi oraz pobożności były wznoszone przez nich budowle. Zarówno zamek, jak i pałac, klasztor bądź kościół stanowiły formę będącą odbiciem chwały boskiej i panującego (Kiersnowski 1988, s. 289). Przedstawienia budowli reprezentują czwartą grupę wizerunków na brakteatach guziczkowych. Początkowo na monetach średniowiecznych pojawiały się niemal wyłącznie budowle sakralne, dopiero w XII wieku zaczęto umieszczać na nich wyobrażenia zamków, bram, arkad



Ryc. 5. Brakteaty: a–e – z wizerunkiem krzyża, zakon krzyżacki, typ Krzyż grecki I, 2. połowa XIII wieku (wg Paszkiewicz 2009, E1.1–E1.6); f–h – z przedstawieniem bramy i wież; f – Polska, 2. połowa XIII wieku(?) (wg Beyer 1876, nr 123); g, h – Polska(?), brak analogii; i – z rozbudowaną warownią z wieżami, pod których łukiem widnieje Orzeł śląski, Śląsk, 2. połowa XIII wieku (wg Friedensburg 1887, nr 207); j – z lilią, Polska, 2. połowa XIII wieku (wg Paszkiewicz 1994, nr 37); k – z popiersiem zwróconym w prawo w spiczastej czapce, z zaznaczoną brodą, bokobrodami i złożonymi rękami, w otoku napis hebrajski, Polska, 1. tercja XIII wieku (wg Haczewska-Paszkiewicz 2004, s. 87, nr 8) (fot.: i–k – WCN, a–h – Ł. Sroka)

Fig. 5. Hohlpfennigs: a–e – with image of cross, Teutonic Order, Greek cross I type, 2. half of 13th century (after Paszkiewicz 2009, E1.1–E1.6; f–h – with presentation of gate and tower; f – Poland, 2. half of 13th century(?) (after Beyer 1876, no. 123); g, h – Poland(?), without analogy; i – with expanded stronghold with towers, with Silesian eagle under archs, Silesia, 2. half of 13th century (after Friedensburg 1887, no. 207); j – with lily; k – with bust facing right in pointed hat with brim, with beard and sideburns and with folded hands, Poland, 1. terce of 13th century (after Haczewska-Paszkiewicz 2004, pp. 87, no. 8) (photo by: i–k – WCN, a–h – Ł. Sroka)

i wież (ryc. 5: f–h) (Kiersnowski 1988, s. 290). Ich rysunek jest bardzo uproszczony i schematyczny, jednak niewątpliwie oparty na obserwacji rzeczywistości, nie sposób jednak poszukiwać konkretnych wzorców. Motywy architektoniczne często występują na brakteatach jako oprawa dla innych przedstawień. Przykładem może być wizerunek rozbudowanej warowni z wieżami, pod łukiem której widnieje orzeł śląski (ryc. 5: i). Samo rozróżnienie konkretnych budowli jest możliwe dzięki pewnym charakterystycznym elementom, na przykład w przypadku kościoła jest to krzyż wieńczący dach bądź znajdujący się wewnątrz świątyni, z kolei arkady są schematycznym połączeniem kolumny i łuku. Przedstawienia budynków nie muszą odzwierciedlać rzeczywistości, mogą być pojmowane jako wyraz symboliki religijnej (Kiersnowski 1988, s. 302): bramy miejskie – jako obraz bram niebieskich, z kolei wieża z blankami – z opisaną w biblijnej Pieśni nad Pieśniami Wieżą Dawidową: „Szyja twoja jak wieża Dawida, warownie zbudowana; tysiąc tarcz na niej zawieszono, wszystką broń walecznych” (Pnp, 4: 4).

Do ostatniej grupy przyporządkowano motywy, których nie udało się dopasować do żadnej z wyżej wymienionych; należą do nich między innymi litery, mogące symbolizować poszczególnych emitentów bądź miejsce, w którym dana moneta została wyprodukowana. Na niektórych brakteatach widnieją także krótkie napisy sporządzone za pomocą liter łacińskich bądź hebrajskich (ryc. 5: k).

Kompozycja znajdująca się na stemplu monet czasem składa się z jednego tylko elementu, znajdującego się w środku pola. Częściej jednak łączy ona dwa lub więcej symboli reprezentujących jedną lub kilka wymienionych grup. Ważną cechą przedstawień na brakteatach guziczkowych jest ich schematyczność. Często dosłowna interpretacja danego przedmiotu, jako odwzorowania rzeczywistości, jest mylna w kontekście średniowiecznej symboliki. Rozbudowane wizerunki mówiące o Bogu, władcy czy danym terytorium mogły być zastąpione prostym znakiem czytelnym dla odbiorców monety. Osoby odpowiedzialne za produkcję stempli mennicznych starały się, aby wizerunek na monetach był jak najbardziej proporcjonalny do ich wielkości, a układ poszczególnych elementów symetryczny. Chodzi tu także o stworzenie obrazu, który po przecięciu osią symetrii będzie miał po obu stronach podobną liczbę elementów o podobnych rozmiarach. Miało to dla odbiorców pieniądza nie tylko znaczenie estetyczne, ale również praktyczne. Sporadycznie odnotowano cięcie brakteatów na połówki, jak choćby w skarbie z Radzanowa, w celu wykorzystania ich jako drobniejszego nominału (Jędrysek-Migdalska 1976). Być może symetria pełniła funkcję ułatwiającą podzielenie monety na dwie równe części, a następnie zapewniała rozpoznawalność takiemu fragmentowi brakteata. Poszczególne odmiany różnią się od siebie nie tylko znajdującym się w polu wizerunkiem, ale także zdobieniem na pozostałych elementach monety. Ornamenty na wale przybierają najczęściej postać małych lub dużych perełek bądź promieni sięgających czasem nawet krawędzi kołnierza. Liczenie poszczególnych znaczków pojawiających się na wale, a także badanie

usytuowania ich względem siebie pozwala na stwierdzenie, czy dana moneta została wyprodukowana za pomocą tego samego stempla. Podobna sytuacja występuje w przypadku symboli umieszczonych na kołnierzu – są to przeważnie pojedyncze perełki bądź ciągi perełek tworzące okrąg.

Średniowieczna mennica była miejscem pracy wielu ludzi<sup>5</sup>, skupionych we wspólnocie mającej swoje prawa. W przygotowaniu blaszek i produkcji monet uczestniczyli odlewnicy, probierze, rytownicy, pręgierze, mincerze, a niekiedy również złotnicy. Poza produkcją pracownicy mennicy brali udział w kontroli monet będących w obiegu oraz ich wymianie. Do zakresu obowiązków odlewnika należało przygotowanie sztab z odpowiednich stopów metali. Był również odpowiedzialny za kontrolowanie prób stopu, choć tę ostatnią funkcję często przejmował złotnik. Probierz nadzorował czynności związane z wykonaniem stopu srebra, ponieważ to on był odpowiedzialny za ich skład zgodny z ordynacją menniczną. Brak umiejętności lub niestaranność na tym etapie produkcji mogła skutkować pojawieniem się defektów blachy w postaci różnobarwnych smug metalu, które zakłócały czytelność przedstawienia na monecie, a także wpływały na jej kruchość i łamliwość. Sztabki były rozklepywane i z tak przygotowanej blachy (canów) wycinano krążki. Przy wykonywaniu tej pracy również istotna była skrupulatność i staranność, gdyż przy kilkukrotnym wyżarzaniu blachy mogło dojść do rozwarstwienia metalu (Kopicki 1997, s. 13).

Odrębną część produkcji stanowiło wytwarzanie tłoków i stempli. W okresie brakteatowym stosowano tłoki z brązu bądź z żelaza, odlewane w specjalnych formach (Kopicki 1997, s. 13; Garbaczewski 2002, s. 6). W źródłach pisanych nie ma jednak informacji, kto trudnił się tym zadaniem. Możemy przypuszczać, że wykonywali je odlewnicy. Jak już wspomniano, wydajność stempla była uzależniona od twardości blaszek. Możliwe, że tłoki brakteatowe miały większą wydajność od par tłoków służących do wybijania monet dwustronnych, bowiem przy ich używaniu uderzenie młota było amortyzowane przez miękką podkładkę. Ryszard Kiersnowski szacuje, że za pomocą jednej pary tłoków można było wybić od trzech do pięciu tysięcy monet, przy czym należy zaznaczyć, że górny stempel zużywał się szybciej niż dolny. Mogło to być powodem częstego w mennictwie brakteatowym umieszczania powierzchni tłoczącej na stemple dolnym. Biorąc pod uwagę czynniki, które pozwalały na dłuższe eksploataowanie stempli brakteatowych, ich wydajność możemy oszacować na blisko dwukrotnie wyższą (Kiersnowski, 1964, s. 166–167). Na tłoku umieszczano stempel menniczny, którego wytworzenie leżało w gestii rytownika (Bonczkowska 2011, s. 86). Był on sownie wynagradzany za swoją pracę, jego płaca była znacznie większa niż pozostałych pracowników mennicy, co miało zapobiec pokusie tworzenia falsyfikatów (Volckart 1996, s. 160–161).

---

<sup>5</sup> Na ten temat obszerniej – por. Kiersnowski 1964, s. 158–177; Kopicki 1997, s. 11–15; Grodecki 2009, s. 177–237; Bonczkowska 2011, s. 33–94.



Najpowszechniejszym narzędziem w zakładzie średniowiecznego rzemieślnika trudniącego się produkcją stempli menniczych był rylce. Niektóre wizerunki wykonane przy jego użyciu charakteryzują się daleko posuniętym prymitywizmem, czego przykładem jest krzyż grecki z nierozszerzającymi się końcami ramion (ryc. 5: e). Motyw ten pozwala zaobserwować jak, dzięki zaledwie kilku pociągnięciom rylca, uzyskano prosty wizerunek stempla. Rylca używano również do wytwarzania bardziej skomplikowanych kompozycji, wymagających talentu manualnego na wyższym poziomie. Ślady tego narzędzia charakteryzują się powtarzalnością pociągnięć. Najczęściej jednokrotnie poczyniony zarys nie był na tyle głęboki, aby jego odcisk stał się wyraźny. Na poszczególnych elementach widoczne są smugi i rysy powstałe w wyniku kilkukrotnego poprawiania rysunku, które odbyło się już na etapie produkcji stempla. Mniej widoczna jest także powtarzalność poszczególnych detali, których powstanie było w dużej mierze zależne od precyzji rzemieślnika.

Kolejnym narzędziem, które ułatwiało rytownikom pracę nad wykonaniem detali na stemplach oraz powtarzalnych wzorów trudnych do osiągnięcia rylcem była punca. Ślady po użyciu tego narzędzia charakteryzują się często specyficznym kształtem – najczęściej odbity detal był jednostronnie mocniej wgłębiony i przybierał formę wydłużonego trójkąta. Bardziej skomplikowane wzory niejednokrotnie tworzono za pomocą punc elementarnych. Były to drobne znaczki, dzięki którym możliwe było stworzenie wielu różnorodnych wzorów. Ryzyko ich zastosowania polegało na braku powtarzalności motywów na kolejnych stemplach tej samej odmiany. W tym przypadku również istotna była precyzja twórcy stempla mennicznego. Przykład zastosowania puncy bardzo dobrze obrazują stemple monet, na których widnieje wieża z proporcem i gwiazdą (ryc. 5: g–h). Wizerunek proporca powstał jako konstrukcja trzech równoległych odbić podłużnej puncy, na której widoczne jest charakterystyczne wgłębienie jednej ze stron. Natomiast gwiazda jest w rzeczywistości wynikiem 7–8 odbić puncą elementarną, o czym może świadczyć niepowtarzalność tego symbolu. Na stemplu „A” znajduje się siedem promieni, z czego jeden został umieszczony niesymetrycznie do pozostałych; jest ich także mniej niż na symetrycznej, ośmiopromiennej gwiazdzie na stemplu „B”. Wykorzystanie puncy gwiazdy mogłoby w tym konkretnym przypadku zminimalizować różnice pomiędzy poszczególnymi odmianami, zarazem utrudniając badaczom wyróżnienie monet wybitych za pomocą różnych stempli.

Równoległe użycie puncy i rylca umożliwiało rzemieślnikowi uzyskanie skomplikowanych kompozycji, trudnych do wykonania w inny sposób. Oprócz powtarzalnych wzorów możliwe było uzupełnienie rysunków subtelnymi pociągnięciami rylca, czyniąc całe przedstawienie misternym dziełem sztuki.

Pierwszy rok analiz brakteatów guziczkowych, wykonanych w ramach wspomnianego wyżej projektu, pozwolił na wysunięcie pewnych wniosków dotyczących produkcji i kompozycji stempli tych monet. Należy podkreślić nieprzypadkowość

stosowanych motywów, które często mają znaczenie symboliczne, odwołujące się do *sacrum* bądź władzy świeckiej. Niniejszy artykuł miał na celu zwrócenie uwagi na problematykę dotychczas jedynie w niewielkim zakresie poruszaną w kontekście brakteatów guziczkowych. Liczymy, że poczynione przez nas spostrzeżenia staną się punktem odniesienia dla dalszych badań nad tą tematyką.

## Bibliografia

### Źródła

- Pnp – *Pieśń nad pieśniami*, tłumacz. o. P. Roztworowski, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia*, wyd. 5, Poznań 2000.

### Literatura

- Beyer K.  
1876 *Wykopaliszko Wieleńskie (Filenhe)*, Warszawa.
- Bonczkowska Ż.  
2011 *Mennica toruńska od drugiej połowy XIV wieku do 1454 roku. Lokalizacja – Personel – Funkcjonowanie*, Toruń.
- Dygo M.  
1992 *Studia nad początkami władztwa zakonu niemieckiego w Prusach (1226–1259)*, Warszawa.
- Garbaczewski W.  
2002 *Świat brakteatów. Średniowiecze w zwierciadle monet*, Bydgoszcz.
- Grodecki R.  
2009 *Minczerze we wczesnym średniowieczu polskim*, [w:] *Polityka pieniężna Piastów*, red. W. Lohman, Kraków, s. 177–236.
- Gorlińska D.  
2015 *Żydzi w administracji skarbowej polskich władców czasu rozbitcia dzielnicowego*, Kraków.
- Gumowski M.  
1917 *Wykopaliszko monet z XIII w. w Brzegach nad Nidą*, Kraków.  
1975 *Hebräische Münzen im mittelalterlichen Polen*, Graz.
- Haczewska B., Paszkiewicz B.  
2004 *Skarb z XII–XIII wieku z Krakowa – drugie zbliżenie (nieznane brakteaty polskie)*, *Notae Numismatae – Zapiski Numizmatyczne*, t. 5, s. 83–116.
- Jędrysek-Migdalska E.  
1976 *Skarb brakteatów z Radzanowa nad Wkrą*, *Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku*, z. 8, Płock.

- Kiersnowski R.  
1964 *Wstęp do numizmatyki polskiej wieków średnich*, Warszawa.  
1988 *Moneta w kulturze wieków średnich*, Warszawa.
- Kopicki W.  
1997 *Polskie brakteaty guziczkowe, 2. poł. XIII w.–1. poł. XIV w. Próba interpretacji*, Warszawa.
- Mehl M.  
2011 *Münz- und Geldgeschichte des Erzbistums Magdeburg im Mittelalter. Band II. Katalog*, Hamburg.
- Mikołajczyk A.  
1994 *Leksykon numizmatyczny*, Łódź.
- Pastoureau M.  
2006 *Średniowieczna gra symboli*, Warszawa.
- Paszkiewicz B.  
1994 *Brakteaty polskie w 1. tercji XIV w.*, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. 38, z. 1–2, s. 1–55.  
2009 *Brakteaty – pieniądz średniowiecznych Prus*, Złota Seria Uniwersytetu Wrocławskiego 3, Wrocław.
- Rochacki J. A.  
2013 *Traktat o sztuce złotniczej Benvenuto Celliniego*, Warszawa.
- Schlesiens Münzgeschichte*  
1887 *Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter, Theil I., Urkundenbuch und Münztafeln*, *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 12, red. F. Friedensburg, Breslau.
- Skwierczyński K.  
1994 *Treści ideowe monet królewskich Bolesława Szczodrego*, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. 38, z. 3–4, s. 141–155.
- Starnawska M.  
1998 *Pieczęcie zakonów krzyżowych na ziemiach polskich w średniowieczu jako źródło do ich dziejów. Perspektywy badawcze*, [w:] *Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej*, red. P. Dymmel, Lublin, s. 89–119.
- Suhle A.  
1980 *Der Münzfund von Karrin*, [w:] *Norddeutsches Jahrbuch für Münzkunde und verwandte Gebiete*, t. 2, Hamburg, s. 111–123.
- Svensson R.  
2013 *Renovatio Monetae. Brakteater och myntningspolitik i högmedeltidens Europa*, Sundbyberg.
- Volckart O.  
1996 *Die Münzpolitik im Ordensland und Herzogtum Preußen von 1370 bis 1550*, Wiesbaden.

*PRODUCTION AND COMPOSITION OF COIN DIES  
ON SELECTED EXAMPLES OF HOHLPFENNIG*

Summary

Production of hohlpfennigs started the new era in the history of money. Coins of this type circulated in the whole area of Poland in its contemporary borders in 13<sup>th</sup> and 14<sup>th</sup> century, and locally longer. They were characterized by small size and a single design visible in the positive on the front and in the negative on the back. However there is no comprehensive elaboration of the coins of this type. Thanks to obtain funding it was possible to appoint/create the research group directed by Professor Borys Paszkiewicz, which attempts to describe and explain the phenomenon of Polish hohlpfennigs and tries to provide standards to solve these issues in other countries (i.e. in Germany). First months of studies led to fundamental observations about techniques of production of coin dies and composition of motives located on them.

Small size of coins and thin metal plate required considerable skills from contemporary creators of coin dies. Beside simple images of crosses, there were also i.e. images of human figures, buildings, animals or floral motives. Die of hohlpfennigs, coming under the system of cyclic exchange, called *renovatio monetarum*, became not only the sign of topicality of coin, but also the carrier of information about coinage and social and political relations in medieval Poland.

While recognizing images on coins, issues concerning distribution of individual elements are important. Slight differences can indicate the using of the following die or the existing of the following issue. Possibilities of such interpretation are disturbed by numerous defects, arising both during the production and circulation of coin. The most common are cracks, flexions and flattening.

The most common tools in the workshop of the creator of dies, were stylus and punches and their traces can be seen on the coins. Much more difficult than about tools used in production of dies, is to tell anything about people, who made these dies. We know names of a few of them, and technical workers and engravers remain anonymous.

*Translated by Paweł Milejski*

